

DZIENNIK NARODOWY

Za str. 1 — 9 odpowiada St. Grek Warszawa ul. Tamka 66.

WIELKA ROZGRYWKA „osi” i „frontu pokoju” o Bałkany trwa. W tym samym dniu, w którym księża Paweł Jugosłowiański przybył do Londynu, nadeszła z Berlina wiadomość, iż min. v. Ribbentrop wybiera się w sierpniu do Sofji. Czy tam dojedzie — nie wiadomo. Narazie trzeba jedynie stwierdzić, iż pogłoska sama jest i prawdopodobna i charakterystyczna.

Wizyta w Londynie księcia Pawła — acz regent Jugosłowiański, którego małżonka jest siostrą księżnej Kentu bywa tam w charakterze prywatnym co roku — była tego roku napewno nie w smak Niemcom. Nie mamy żadnych wątpliwości co do tego, że w Berlinie, gdzie księcia Pawła witano nie dawno tak serdecznie, zrobiono wszystko, aby regenta Jugosławii odwieść od tego zamiaru.

Mimo to — księża Paweł do Londynu pojechał.

Premier bułgarski przyjmowany był w Berlinie z niesłychanym nakładem entuzjazmu. Mimo to portrafi zachować pewną rezerwę. Wyniki jego wizyty berlińskiej nie były widocznie całkiem zadowalające, jeżeli min. von Ribbentrop jedzie je teraz — poprawiać.

Nie oznacza to oczywiście, aby Jugosławia i Bułgaria zostały już całkowicie przeciągnięte na stronę „frontu pokoju”. Jesteśmy o setki mil odlegli od tego twierdzenia. Twierdzimy tylko, iż gra o pozyskanie tych krajów w tej chwili trwa, iż walka o nie się toczy.

I to jest w tej chwili najważniejsze i rozstrzygające. Bo o wyniku tej walki zdecyduje dopiero przyszłość i cały szereg czynników, które dzisiaj działają jedynie z ukrycia. Nie przypuszczamy, aby nawet w Berlinie na tę walkę przyszłości zapatrywano się zbyt różno.

„...nigdy ci tego nie zapomnę”
Zmiana ról

(Patrz artykuł wstępny na str. 8)

Uciekło 52 z wojska niemieckiego do Holandji

HAGA, 18.7. Jak donosi „Telegraaf”, niemiecki deserter z tyrolskiego pułku przekroczył granicę holenderską i oddał się w ręce władz pogranicznych, oświadczając, że wraz z nim uciekło z pułku 52-ch żołnierzy.

Władze holenderskie poleciły czynnikom badającym tę sprawę, przestrzeżenie ścisłej tajemnicy.

Król Zogu i Geraldina przybyli do Sztokholmu

SZTOKHOLM, 18.7. Na pokładzie parowca szwedzkiego „Aeolus” przybyli tu dzisiaj rano z Rygi król Ahmed Zogu i królowa Geraldina, wraz z towarzyszącymi im osobami.

W kilku słowach...

— W najbliższych dniach przybędą do Rzymu nuncjusze apostołscy w Paryżu i Bernie.

— Nowe spotkanie ambasadora brytyjskiego z japońskim ministrem spraw zagranicznych przewidziane jest na środę 19 b. m.

— Ministerstwo robót publicznych w Pradze otrzymało polecenie, aby wszystkie drogi oddano do należytego stanu do końca sierpnia r. b.

— Minister hr. Clano wsiadł w Maladze na pokład okrętu „Conte di Savoia”, udając się do Italji.

— Włoski minister kultury narodowej i propagandy Dino Alfieri opuści Monachjum, powracając do Italji.

— W Rzymie podpisano włosko-węgierski układ zbożowy, dotyczący zakupu węgierskich zbiorów tegorocznych przez Italję.

— Brat króla Danji, książę Harald przybył wraz z małżonką i synem Orlafem do Dubrownika, para książęca zabawi czas jakiś na wybrzeżu dalmatyjskim.

Rozgrywka o Srebrną Ziemię

Konkurencja wśród nacjonalistów ukraińskich Uczucia i trzeźwość

Wśród Ukraińców budzi nieraz rozdrażnienie przypisywanie przywódcom grup politycznych tak zwanej orientacji niemieckiej. Istotnie nie można ani ogó-

łu działaczy ukraińskich z różnych ugrupowań politycznych o taką orientację pomawiać, ani nie można uważać, aby wyznawały ją szerokie warstwy ludno-

ści ukraińskiej w Polsce. Nie ulega jednak wątpliwości, że w publicystyce ukraińskiej a w szczególności w publicystyce prasy codziennej, taki kierunek

myśli niejednokrotnie znajduje wyraz i budzić musi odpowiednią reakcję wśród społeczeństwa polskiego.

Był okres, kiedy ten prąd myślowy ukraiński niemal zamarł. Było to w okresie likwidacji Rusi Podkarpackiej.

Jednak, gdy gorzyc doświadczeń minęła, powróciły nastroje którym nieraz dają wyraz niektóre pisma ukraińskie.

Kiedy jednak prasa polska polemizuje z wyrazem takiej orientacji, wówczas budzi się na łamach pism ukraińskich protest i oburzenie.

Np. w numerze gazety „Ukraiński Wisty” z dn. 6 lipca w artykule p. t. „Nasze abecadło” („Nasza azbuka”) czytamy:

„Weźmy chociażby czasy obecne. Maska germanofilska tak silnie przylgnęła do Ukraińców, że nawet tragedia Karpackiej Ukrainy nie jest w stanie przekonać, iż Ukraińcy są tylko ukrajinofilami!”

Wydawnictwo lwowskie „Nurt” zadało sobie trud i zebrało komplet wystąpień prasy ukraińskiej, świadczących o tym, iż to, co nazywają „Wisty” wyłącznie ukrajinofilstwem zbiega się w sposób przedziwny i zastanawiający z tem, co niektórzy nazywają germanofilstwem.

Oto co czytamy w biuletynie „Nurtu”:

„Pominęliśmy entuzjastyczne artykuły i korespondencje Romana Hollana w „Dile” i nieistniejącej już „Nedili” z okresu dni „Karpackiej Ukrainy”. Pominęliśmy również artykuły w „Nowym Czasie”, pisane przez Zenona Peleńskiego w okresie tworzenia się bloku Londyn — Paryż — Warszawa, z których jasno wylazła niezdecydowanie: ku której stronie się skłonił? Musimy również pominąć pełne zachwyty spłaty „Ukraińskich Wist” z czasów klejnotu sojuszu włosko-niemieckiego, grzmiące pochwałami dla „stu przeszło milionów hałagałów”. Byłoby to bowiem artykuły zbyt oczywiste, wcale niedwuznaczne, zwłaszcza z perspektywą kilku miesięcy”.

Pominąwszy to wszystko wylicza i cytuje „Nurt” artykuły gazety „Ukraiński Wisty” z miesięcy od marca do lipca, w których powtarzają się nieraz myśli przemówień przywódców narodowo-socjalistycznych i prasy hitlerowskiej. Oto kilka przykładów:

(Dokończenie na str. 2-ej)

Gen. Ironside w Warszawie

Dn. 19 b. m. o godz. 10.45 generalny inspektor zamorski wojsk brytyjskich gen. sir Edmund Ironside w towarzystwie

angielskiego attache wojskowego płk. Sworda i adjutanta złożył wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza.

Następnie gen. Ironside składał wizyty przedstawicielom rządu i władz wojskowych polskich.



Powitanie gen. Ironside na lotnisku na Okęciu przez inspektora armji gen. dyw. Norwid-Neugebauera

Bez ruchu Rozmowy na Kremlu

MOSKWA, 19.7. Sowieckie koła miarodajne zachowują całkowite milczenie w sprawie przebiegu wczorajszej konferencji ambasadorów Francji i Anglii i dyr. Stranga z premierem sowieckim Molotowem. Jedyнным punktem orientacyjnym, pozwalającym zorientować się nieco w ustosunkowaniu się Kremla do kroków podjętych na podstawie nowych instrukcji przez dyr. Stranga jest lakoniczny komunikat sowiecki, stwierdzający, że celem wczorajszej rozmowy było kontynuowanie rokowań.

W ten sposób strona sowiecka daje do zrozumienia, że pomimo wyłaniających się trudności, Kreml skłonny jest do kontynuowania rokowań w sprawie zawarcia trójprzymierza.

Poza tem stwierdzeniem brak jest jakichkolwiek bądź konkretnych wiadomości, które pozwoliłyby ocenić obecny stan rokowań angielsko-francusko-sowieckich.

PARYŻ, 18.7. Wczorajsze rozmowy ambasadora W. Brytanji i Francji z Molotowem sprawiły tu wrażenie, że sytuacja nie doznała żadnego rozwoju. William Seeds i Nag-gyar przedstawili punkt widzenia

swoich rządów, poruszając sporne sprawy dotyczące, jak utrzymują, liczby państw, którym należy udzielić gwarancji, definicji pośredniej agresji, oraz życzenia Sowietów, by równoległe z rokowaniami dyplomatycznymi, prowadzone były rozmowy na tematy wojskowe.

Jak się dowiaduje agencja Havas, rządy W. Brytanji i Francji utrzymały swoje stanowisko w

tych sprawach, poczem Molotow zakończył naradę, oświadczając, że złoży o nich sprawozdanie swemu rządowi.

Wkrótce ma dojść do ponownego spotkania przedstawicieli trzech mocarstw.

W Paryżu uchylają się od dania wyraźnej odpowiedzi na pytanie, jak się zapatrują na wyniki tych rozmów.

Zwrócona bez rozpatrywania nota japońska o Sachalinie

MOSKWA, 17.7. Jak donosi agencja Tass, dnia 16 b. m. ambasador Japonji w Moskwie Tomogazy złożył na ręce zastępcy komisarza ludowego, przydzielonego do komisariatu spraw zagranicznych, Łazowskiego, notę, dotyczącą zagadnienia bezprawnej

działalności koncesji naftowej i węglowej na terytorjum północnego Sachalinu, poddając w wątpliwość decyzje sowieckich organów sądowych odnośnie do tej działalności koncesjonariuszy japońskich.

Nota, złożona przez ambasadora japońskiego, zredagowana w formie ultimatywnej, żąda, aby odpowiedź na poruszone sprawy udzielona została najpóźniej do dnia 18 b. m.

Dnia 17 lipca komisarz Łazowski zgodnie z instrukcjami komisariatu ludowego dla spraw zagranicznych, zwrócił notę ambasadorowi Japonji, zaznaczając, że ponieważ dokument ten zawiera groźby i nosi charakter ultimatywny, komisariat ludowy dla spraw zagranicznych nie uważa za stosowne przyjąć go do wiadomości i zwraca go bez rozpatrzenia.

Pchają wojska do pokonanej Albanji

BIALOGRÓD, 18.7. Pismo „Istra”, organ Jugosłowiańskich emigrantów politycznych z Włoch, donosi, iż po podróży marszałka Batory do Albanji, zapadła decyzja

powiększenia sił zbrojnych włoskich w Albanji.

Obecnie — twierdzi „Istra” — w Albanji znajduje się ponad 80 tys. włoskich żołnierzy.

PODCZAS UPAŁÓW polecamy znakomite piwo, lemoniady i wody gazowe z browaru Braulińskiego.

